

Śladami Redena

Związek Gmin Karkonoskich, który niebawem będzie obchodził jubileusz 30-lecia działalności, swoją siedzibę ma w Bukowcu w pałacu będącym dawniej własnością Fryderyka von Redena. Hrabia zapisał się w historii jako twórca przemysłu na Śląsku. To dzięki jego działaniom powstało wiele hut, zakładów przemysłowych i kopalń. Jego wiedza, dalekowzroczność i odważne podejmowanie trudnych decyzji pozwoliły na powstanie prawdziwej potęgi gospodarczej w tamtych czasach. Nic też dziwnego, że na Śląsku człowiek ten jest do dzisiaj uważany jako twórca potęgi przemysłowej tego regionu. Wyrazem wdzięczności ludności śląskiej jest nadanie wielu miejsc imienia Redena. Najbardziej znanym miejscem upamiętnienia hrabiego jest wzniesiony z okazji rocznicy 50. lat od uruchomienia pierwszego wielkiego pieca w Królewskiej Hucie, pomnik autorstwa Theodora Erdmanna Kalidego. Co prawda obiekt ten został w 1939 roku zniszczony przez działaczy „Związku Stowarzyszeń Polskich Chorzowian”, jednak już po roku odbudowano go. Drugiego zniszczenia pomnika dokonano po II wojnie światowej kiedy tereny te włączono do Polski. W tym okresie zmieniono nawet nazwę góry, na której stał pomnik na Góra Wyzwolenia. Mieszkańcy jednak wciąż używali pierwotnego określenia Góra Redena. W końcu w 2002 roku postawiono pomnik po raz trzeci, co prawda w innym miejscu. Tym razem autorem pomnika był rzeźbiarz August Dyrda. Podczas uroczystości odsłonięcia pomnika członkowie różnych ugrupowań politycznych protestowali przeciw upamiętnianiu pruskiego urzędnika jednak mieszkańcy uznali iż nie mogą zapomnieć o zasługach tego człowieka. Ich wolę utrwalono na cokole pomnika. Oto jej treść: „Fryderyk Wilhelm hrabia von Reden, ur. 23 marca 1752, zm. 3 lipca 1815. Miłośnicy Miasta Chorzów po zniszczeniach zrekonstruowali pomnik wielkiego człowieka, twórcy przemysłu XVIII i XIX wieku na Śląsku, oddając tym cześć Fryderykowi Wilhelmowi Hrabieemu von Reden...”.



Foto: Krzysztof Tęcza

Ślązacy wiedzą ile ich region zawdzięcza temu człowiekowi. Mile go wspominają. Reden był wielkim reorganizatorem górnictwa. Był m. in.: inicjatorem transportu węgla łodziami czy instalacji pompy parowej (jednej z pierwszych na kontynencie) do odwadniania chodników w kopalni rud ołowiu i srebra w Tarnowskich Górach.

Jeśli chodzi o kopalnię w Tarnowskich Górach to prowadzono tu eksploatację wiele lat wcześniej zanim zastosowano nowoczesne urządzenia sprowadzone przez Redena. Po przejściu tych terenów przez państwo pruskie rozpoczęto proces reorganizacji gospodarki państwa. Dotyczyło to także górnictwa. Powołano Wyższy Urząd Górniczy w Złotym Stoku, następnie we Wrocławiu. Wtedy to rozpoczyna się kariera zawodowa Fryderyka Redena, który został mianowany dyrektorem wspomnianego urzędu. W 1769 roku opublikowano nowe prawo górnicze dla Suwerennego Księstwa Śląskiego i Hrabstwa Kłodzkiego. Reden powołał Urzędy Górnicze w Wałbrzychu, Gierczynie, Złotym Stoku i Tarnowskich Górach. Po odkryciu w 1784 roku pokładów rud srebra nową kopalnię nazwano Fryderyk. Dwa lata później Reden otrzymał od króla pruskiego Fryderyka Wilhelma II tytuł hrabiowski i stanowisko wyższego radcy finansowego.



Foto: Krzysztof Tęcza

Kopalnia ta, zaopatrzona w nowoczesny sposób odwadniania, którego głównym elementem była sprowadzona z Anglii maszyna parowa rozwijała się i przez kolejne dziesiątki lat przynosiła spore zyski. Niestety z powodu wyczerpania surowców kopalnia z początkiem XX wieku zaczęła stopniowo wygaszać działalność by w końcu zaprzestać jej w roku 1913. Praktycznie od samego końca działalności górniczej kopalnia była brana pod uwagę jako potencjalny obiekt dla działalności turystycznej. Niestety wszystkie podejmowane działania kończyły się fiaskiem. Dopiero w latach 50-tych XX wieku dzięki działaniom Alfonsa Kopii utworzono Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Tarnogórskiej. Nowe stowarzyszenie za główny cel swojej działalności postawiło sobie udostępnienie

kopalni dla ruchu turystycznego. Początkowo do użytku oddano Sztolnię Czarnego Pstrąga udostępnianą łodziami. W końcu w 1976 roku, dokładnie w 450 rocznicę nadania Tarnowskim Górcom aktu wolności górniczej, oddano do użytku Zabytkową Kopalnię Srebra.

Od 2006 roku kopalnia znajduje się na trasie Szlaku Zabytków Techniki Województwa Śląskiego a od 2014 na trasie Europejskiego Szlaku Dziedzictwa Przemysłowego. W 2004 roku została wpisana na listę Pomników Historii Prezydenta RP, a w 2017 roku na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.



Foto: Krzysztof Tęcza

Na początku października przedstawiciele opisanej kopalni przybyli do Bukowca by odbyć wycieczkę śladami Redena. Chcieli poznać miejsce ostatnich lat życia hrabiego, zobaczyć co pozostawił po sobie twórca przemysłu po zakończeniu aktywności zawodowej. Pracownicy kopalni spędzili w Bukowcu kilka godzin podczas których zostali oprowadzeni po bukowieckim parku. Zobaczyli ciekawe założenie parkowe, miejsce pochówku hrabiego, wydrążoną na jego polecenie grootę, herbaciarnię, z której rozpościera się najpiękniejszy widok na Karkonosze. Podziwiali piękne rośliny zdobiące park jak i wodne. Wypróbowali zabytkowe łodzie (Fryderyk i Fryderyka), podziwiali system przepustów i kanałów umożliwiających przepuszczanie wody pomiędzy poszczególnymi stawami. Dowiedzieli się gdzie podziwiała się marmurowa ławeczka hrabiny, która znikła na pół wieku. Najbardziej jednak zainteresowani byli siedzibą hrabiego – obecnie siedzibą Związku Gmin Karkonoskich. I, mimo że, architektura pałacu może zrobić pozytywne wrażenie, to dla nich najciekawszą okazała się oryginalna więźba dachowa (200-letnia), która zajmując kilka kondygnacji skrywa wiele ciekawostek i tajemnic. To tutaj, na strychu przebywa ukazujący się poźną nocą duch „Białej Damy”, to tutaj można wypatrzeć kilka ciekawych urządzeń ułatwiających życie mieszkańcom pałacu w czasach kiedy nie było prądu, Internetu czy telefonów i telewizji. Prawdziwym jednak „hitem” dla nich były pałacowe podziemia. Tym bardziej, że jako „górnicy” nie mieli zahamowań by wczłogać się w wąskie przejścia łączące poszczególne pomieszczenia.



Foto: Krzysztof Tęcza

Przedstawiciele Zabytkowej Kopalni Srebra w Tarnowskich Górach podzielili się swoim doświadczeniem zdobytym przy działaniach czynionych w celu uzyskania wpisu na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, co może się przydać przy właśnie prowadzonych działaniach przez Fundację Dolina Pałaców i Ogrodów Kotliny Jeleniogórskiej.

A to czy wizyta z Bukowcu spełniła ich oczekiwania niejako potwierdza wpis w księdze pamiątkowej Regionalnej Pracowni Krajoznawczej Karkonoszy. Oto on: „Śladami Fryderyka von Redena. Odwiedziliśmy to urokliwe miejsce. Nie mogło nas zabraknąć w miejscu, w którym ten wyjątkowy człowiek zbudował swoją ostoję. Nie mogło nas zabraknąć albowiem Fryderyk von Reden nie tylko ukształtował przemysł w Tarnowskich Górach, dał podwaliny do rozwoju Górnego Śląska. Dzięki tym śmiałym rozwiązaniom kopalnie ołowiu, srebra, cynku wraz z systemem gospodarowania wodami podziemnymi w Tarnowskich Górach wpisano na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Tarnogórskiej”.

Krzysztof Tęcza